

Krzysztof Krawczyk, To, co dał nam świat

Mieliśmy dla siebie tyle chwil
Przed nami otwierał się świat
I anioł nadziei przy nas był
A los był z nami za pan brat

Ty przyszedłeś jak pierwsza letnia noc
I wniosłeś pogodę w me dni
Więc każdy odkryty szczęścia łąd
Imieniem zwałam twym

To co dał nam świat
Niespodzianie zabrał los
Dobre chwile skradł
Niosąc w zamian zwykłych trosk
To co dał nam świat
To odeszło z biegiem lat
Cóż wart jest dziś
Niewczesny żal, że los
Wziął to co dał

Nie znałam przy tobie srogich zim
Barwami rozkwitał nam mrok
Gdy owoc dojrzewał w sadzie twym
To گیا gałęzie do mych rak

Nie chciałeś od życia wiele brać
radości dzieliłeś na pół
a smutkom patrzyłeś prosto w twarz
gdy czasem przyszły tu

To co dał nam świat
Niespodzianie zabrał los
Dobre chwile skradł
Niosąc w zamian zwykłych trosk
To co dał nam świat
To odeszło z biegiem lat
Cóż wart jest dziś
Niewczesny żal, że los
Wziął to co dał